

**Sygn. akt I A Ca 593/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Lucyna Morys-Magiera

Protokolant: Justyna Skop

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. D. (1), L. D., T. T. i A. T.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 12 marca 2021 roku, sygnatura akt I C 729/20

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów 8100 (osiem tysięcy sto) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

**SSA Lucyna Morys-Magiera**

Sygn. akt I A Ca 593/21

## UZASADNIENIE

Powodowie: M. D. (1), L. D., T. T. i A. T. w pozwie przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. domagali się ostatecznie:

- 1) ustalenia, że umowa nr (...) zawarta pomiędzy powodami i stroną pozwaną w dniu 13 kwietnia 2006 r. jest nieważna w całości,
- 2) zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwoty 334 528,79zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 29 stycznia 2021 r. (od dnia wniesienia pisma z 28 stycznia 2021 r. ostatecznie precyzującego żądanie) do dnia zapłaty tytułem sumy kwot spłaconych na rzecz strony pozwanej w wyniku realizacji nieważnej umowy kredytowej, ewentualnie, w razie uznania zawartej pomiędzy stronami za nieważną, ale przyjęcia, iż roszczenie powodów winno być rozliczone w oparciu o tzw. teorię salda, zasądzenia kwoty 34 528,75 zł,

ewentualnie w razie nieuwzględnienia powyższych roszczeń, ustalenia, że w stosunku prawnym łączącym powodów ze stroną pozwaną, powstałym na podstawie umowy nr (...) z dnia 13 kwietnia 2006 r. nie wiążą postanowienia umowne zawarte w § 1 ust. 3 i 3a oraz § 11 ust. 5, a także zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powodów kwoty 112 448,32

zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu nadpłaty wynikającej z pominięcia indeksacji rat do waluty CHF,

3) zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powódek kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powodowie podali, że w dniu 13 kwietnia 2006 r. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę nr (...) o kredyt hipoteczny, na podstawie którego Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 300 000 zł waloryzowanego kursem CHF. Zdaniem powodów umowa ta jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 kc w zw. z art. 69 ustawy Prawo bankowe. Saldo zadłużenia było bowiem wyrażone w CHF, pomimo, że kwota kredytu była określona w walucie polskiej, wysokość zadłużenia nie była powodom znana podczas zawierania umowy. Kredyt był przeliczany do CHF po kursie jednostronnie ustalonym przez Bank za pomocą wewnętrznej tabeli kursów Banku według nieokreślonego w umie lub regulaminie mechanizmu. Takie uprawnienia Banku wykraczają także poza granice swobody umów wynikającą z art. 353<sup>1</sup> kc i skutkują nieważnością umowy. Powodowie podnieśli także, że umowa zawiera niedozwolone postanowienia umowne, w tym § 1 ust. 3, § 1 ust. 3a oraz § 11 ust. 5. Ponadto inne postanowienia umowy zostały uznane za postanowienia abuzywne i wpisane do rejestru niedozwolonych klauzul umownych, to jest: § 14 ust. 1 pkt 5, § 14 ust. 1 pkt 9, § 15 ust. 2 pkt 2 i 3. Wyeliminowanie tych postanowień skutkuje nieważnością umowy, ponieważ nie może ona funkcjonować bez zapisów o kursie indeksacji. Powodowie podnieśli, że nie byli szczegółowo informowani o ryzyku związanym z możliwością zmiany kursu CHF oraz nie mieli możliwości negocjowania zaproponowanych postanowień umowy i regulaminu. Nie zawarliby oni umowy, gdyby byli należycie poinformowani o rzeczywistym ryzyku kursowym i gdyby byli świadomi, że rzeczywista kwota kredytu do spłaty na skutek indeksacji do CHF ulegnie znacznemu zwiększeniu. Powodowie wpłacili na rzecz Banku łącznie kwotę 334 528,75 zł, w tym 331 228,75 zł tytułem spłaty kwoty kredytu, 600 zł tytułem ubezpieczenia kredytu i 2700 zł tytułem prowizji za udzielenie kredytu. Nieważność umowy powoduje, że strony są zobowiązane do zwrotu otrzymanych świadczeń w wyniku realizacji umowy, zgodnie z art. 405 kc w zw. z art. 410 kc.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów kosztów procesu według norm przepisanych. Bank zarzucił, że powodowie nie są konsumentami, ponieważ kredyt miał być przeznaczony na budowę apteki ogólnodostępnej z częścią mieszkalną. Zdaniem Banku powodowie nie mają także interesu prawnego w domaganiu się ustalenia nieważności umowy. Dopuszczalna jest umowa kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, a zatem nie można zarzucać, że umowa zawarta przez strony nie zawiera wskazania kwoty i waluty kredytu. Ponadto Bank podniósł, że postanowienia umowy kredytu nie są postanowieniami abuzywnymi. Wskazał, że stosowany przez niego kurs wymiany był kursem rynkowym, a nie arbitralnie ustalonym przez Bank. Powodowie M. D. (1) i L. D. posiadali doświadczenie w tego rodzaju umowach, ponieważ posiadali już kredyt w innym banku w walucie EUR. Bank informował powodów o ryzyku kursowym, co wynika z § 30 umowy, ponadto ryzyko kursowe było wiedzą powszechną. Powodowie na swój wyraźny wniosek wybrali typ kredytu waloryzowanego kursem CHF. Pozwany Bank podniósł ostatecznie zarzut nadużycia prawa (art. 5 kc) przez powodów polegającego na wykorzystaniu przepisów dotyczących ochrony konsumentów w celu uzyskania nadmiernych korzyści, nieproporcjonalnych względem zarzucanego Bankowi nieprecyzyjnego sformułowania treści umowy. Strona pozwana wskazała dalej, że roszczeniu o zapłatę stoi na przeszkodzie art. 411 pkt 1 kc. Z ostrożności procesowej Bank podniósł także zarzut przedawnienia roszczeń powodów wynikających z rozliczeń dokonanych przed 25 maja 2010 r. i zakwestionował także solidarność powodów jako wierzycieli. Wskazał także, że żądanie zapłaty z tytułu nieważności umowy całości wypłaconych przez powodów na rzecz Banku kwot, bez uwzględnienia wypłaconych przez Bank na ich rzecz kwoty kredytu, jest sprzeczne z ogólnie przyjętymi zasadami uczciwości i słuszności.

Zaskarżonym wyrokiem z 12 marca 2021r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej orzekł, iż :

1) ustala, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowanym kursem CHF zawarta w dniu 13 kwietnia 2006 r. pomiędzy M. D. (1), L. D., T. T. i A. T. a (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W., którego następcą prawnym jest (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., jest nieważna w całości;

2) zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów M. D. (1), L. D., T. T. i A. T. kwotę 34 528,75 zł (trzydzieści cztery tysiące pięćset dwadzieścia osiem złotych 75/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty;

3) zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów M. D. (1), L. D., T. T. i A. T. tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 11 817 zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż 13 kwietnia 2006 r. powodowie: M. D. (1), L. D., T. T. i A. T. zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (obecnie (...) S.A. z siedzibą w W.) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, na podstawie której Bank udzielił pozwanym kredytobiorcom kredytu hipotecznego w kwocie 300 000 złotych (§ 1 ust. 2 umowy), waloryzowanego kursem waluty CHF, a kwota kredytu wyrażona w walucie CHF była określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej Banku z dnia i godziny uruchomienia kredytu (§ 1 ust. 3, § 7 ust. 1 umowy). Okres kredytowania określono na 360 miesięcy, do dnia 20 kwietnia 2036 r. (§ 1 ust. 4, § 7 ust. 2 umowy). Wyplata kredytu miała nastąpić w czterech transzach w terminie 3 dni roboczych (z wyłączeniem sobót) od daty wskazanej przez kredytobiorców w pisemnej dyspozycji uruchomienia kredytu (§ 5 ust. 2, § 8 ust. 8 umowy). Spłata miała następować w miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat (§ 1 ust. 5, § 11 ust. 1 i 2 umowy) w ten sposób, że Bank pobierał z rachunku powodów znajdujące się tam środki pieniężne (§ 12B ust. 1 umowy). Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe miały być spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży z tabeli kursowej Banku obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 11 ust. 5 umowy). Oprocentowanie kredytu zostało określone według zmiennej stopy procentowej, w dniu zawarcia umowy na 2,45% w stosunku rocznym, a po upływie 12 miesięcy od dnia uruchomienia kredytu miało być wyższe o 1,00 p.p. (§ 1 ust. 8, § 10 ust. 1 umowy). Jak ustalono, wedle postanowień umowy zmiana wysokości oprocentowania kredytu mogła nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji, a o każdej zmianie oprocentowania Bank miał obowiązek poinformować kredytobiorców, przy czym zmiana wysokości oprocentowania kredytu nie stanowiła zmiany umowy (§ 10 ust. 2-3 i 6 umowy). Oprocentowanie od należności przeterminowanych w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy określono na 4,90% (§ 1 ust. 9 umowy). Stanowiło ono sumę oprocentowania nominalnego określonego w § 1 ust. 8 i § 10 umowy oraz marży Banku i było określane w Tabeli Oprocentowania dla należności przeterminowanych w walutach obcych (§ 16 ust. 2 umowy). Strony określiły także prowizję w wysokości 0,90% kwoty kredytu, to jest 2700 zł (§ 1 ust. 7 umowy) oraz prowizję tytułem ubezpieczenia kredytu w wysokości 0,20% kwoty kredytu, to jest 600 zł (§ 1 ust. 7A umowy). Jako cel kredytu określono budownictwo mieszkaniowe – budowę apteki ogólnodostępnej z częścią mieszkalną położonej w P. przy ul. (...) (§ 1 ust. 1-1A).

Sąd Okręgowy ustalił, iż powodowie w umowie oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielenia kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują, a także, że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu (§ 30 ust. 1 umowy).

Stwierdził ponadto, iż w rejestrze postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone prowadzonym przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na podstawie wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zapadłych w sprawach przeciwko pozwanemu Bankowi widnieje w szczególności klauzula niedozwolona o treści: „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich

przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (nr postanowienia (...))”.

Jak ustalono, powodowie wnieśli o wypłatę transz kredytu w dniach:

- 18 kwietnia 2006 r. – 81 950,40 zł,
- 1 czerwca 2006 r. – 108 356,64 zł,
- 3 sierpnia 2006 r. – 88 931,36 zł,
- 26 października 2006 r. – 20 761,60 zł.

Bank wypłacił na rzecz powodów tytułem kredytu łącznie kwotę 300 000 zł, w tym:

- 20 kwietnia 2006 r. – 81 950,40 zł (jednocześnie Bank pobrał prowizje w kwotach 2700 i 600 zł),
- 5 czerwca 2006 r. – 108 356,64 zł,
- 8 sierpnia 2006 r. – 88 931,36 zł,
- 3 listopada 2006 r. – 20 761,60 zł.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż powodowie w okresie od 22 maja 2006 r. do 20 stycznia 2021 r. wpłacili na rzecz Banku tytułem spłaty kredytu (poza prowizją w kwocie 2700 zł oraz prowizją tytułem ubezpieczenia kredytu w kwocie 600zł), łącznie kwotę 331 228,79 zł.

Jak ustalono, kredyt został udzielony powodom na podstawie ich wniosków złożonych na formularzach pozwanego Banku, w którym m.in. określili kwotę wnioskowanego kredytu (300 000 zł), walutę indeksowania kwoty kredytu (CHF), okres kredytowania (30 lat), wariant spłat (równe raty kapitałowo-odsetkowe), dzień spłaty (20. dzień każdego miesiąca). Powodowie nie prowadzili wówczas działalności gospodarczej, z wyjątkiem M. D. (1), który w dniu 6 kwietnia 2001 r. uzyskał zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej w zakresie sprzedaży hurtowej i detalicznej artykułów przemysłowych, spożywczych, tytoniowych, pirotechnicznych, sztucznych kwiatów, prasy, książek, biletów (...), znaczków pocztowych, handlu okrężnego tymi artykułami, i na tej podstawie prowadził działalność w formie spółki cywilnej w zakresie pozostałej sprzedaży hurtowej wyspecjalizowanej i pozostałej sprzedaży hurtowej. Pracował jednocześnie na podstawie umowy o pracę.

W zaświadczeniach o zatrudnieniu powodowie wskazali, że pracują jako: M. D. (1) – kierowca akwizytor, L. D. – asystent administracyjno-biurowy, T. T. – kierownik oczyszczalni ścieków, A. T. – technik farmacji. A. T. w dniu 1 lutego 2017 r. rozpoczęła działalność gospodarczą pod adresem nieruchomości, na której powodowie wybudowali budynek ze środków kredytowych.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że kredyt miał służyć sfinansowaniu budowy domu, co zostało zrealizowane. Powodowie planowali jedynie ewentualne wynajęcie pomieszczeń na aptekę, ponieważ na sąsiedniej działce zlokalizowany był ośrodek zdrowia. Kredyt nie był zaciągany ani w związku z prowadzoną przez powodów, a w szczególności M. D. (1), działalnością gospodarczą, ani na cele gospodarcze.

Jak ustalono, podpisanie umowy kredytu poprzedzone było trzema piętnastominutowymi spotkaniami z doradcą. Oferta kredytu przedstawiona wówczas przez Bank dotyczyła kredytu indeksowanego do kursu CHF, wskazywanego powodom jako najkorzystniejszy rodzaj kredytu z uwagi na to, że kurs CHF miał być coraz korzystniejszy. Czwarte spotkanie odbyło się w Banku, kiedy przedstawiono powodom umowę do podpisu. Warunki umowy nie były negocjowane z powodami. Powodowie nie prosili o wcześniejsze przedstawienie im umowy, ani o wyjaśnienie żadnych kwestii związanych z umową, ponieważ byli zapewniani przez Bank, że oferowany kredyt jest pewny i bezpieczny.

Zostało stwierdzone, iż pismem z 10 kwietnia 2020 r. powodowie wezwali pozwanego Bank w trybie reklamacji do dokonania w terminie 30 dni rozliczenia umowy kredytu przy założeniu nieważności określonych postanowień umownych skutkujących nieważnością umowy kredytu.

Bank pismem z 12 maja 2020 r. nie uznał żądania powodów, stwierdzając, że umowa kredytu jest ważna.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów wymienionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które nie były kwestionowane przez strony.

Poczynił ustalenia także na podstawie treści przesłuchania powodów T. T. i M. D. (1), która znalazła potwierdzenie w dowodach z dokumentów, a także stanowiła ich uzupełnienie.

Sąd pierwszej instancji nie dokonał ustaleń faktycznych na podstawie dowodów z dokumentów w postaci stanowisk Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz UOKiK i wyjaśnień Rzecznika Praw Obywatelskich, złożonych do akt, uznając je za niewiążące w niniejszej sprawie, a ponadto powszechnie znane. Jak podał, w tym zakresie dokonał samodzielnej oceny prawnej. Sąd nie dokonał również ustaleń faktycznych na podstawie pisma okólnego, opinii prawnych prof. dr. hab. M. K., prof. nadzw. dr. hab. P. M., raportu KNF, ekspertyzy Tabeli kursowej mBanku, opracowania (...) z marca 2015 r., opracowania UOKiK, wyciągu z raportu NBP z lutego 2016 r., pisma Banku do Prezesa UOKiK, wydruków ze strony (...), stanowiska NBP z 5 września 2016 r., tabeli z informacją o kursach CHF, raportów rocznych Banku i podmiotów grypy kapitałowej Banku, tabel kursów kupna i sprzedaży NBP, tabel zawierających porównanie kursów, uznając, że stanowią one opinie innych osób lub podmiotów, które nie są wiążące dla Sądu. Za nieprzydatne uznał także wydruki tabel aktualnych kursów walut (...) S.A., jako nie mające wpływu na roszczenie powodów. Za dowody nie uznał również protokołów rozpraw w innych sprawach sądowych, ponieważ nie dotyczyły one stosunku prawnego, jaki miał łączyć strony niniejszej sprawy. Opracowanie uniwersyteckie wpływu sanacji kredytów frankowych na rynek swapów walutowych w PLN, informacja o wynikach kontroli NIK, Rekomendacja I KNF, także nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych, ponieważ uznano je za nie odnoszące się do stron niniejszej sprawy. Nie był podstawą ustaleń faktycznych dokument w postaci wycieczki sporządzonego przez powodów, który został potraktowany jako przedstawienie stanowiska przez stronę.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy ocenił, iż żądania główne powodów zasługiwały na uwzględnienie.

Jego zdaniem umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant, jednakże treść tego stosunku, w tym zwłaszcza głównych postanowień, musi być doprecyzowana w stopniu umożliwiającym przypisanie obu stronom zamiaru i woli dokonania danej czynności na uzgodnionych warunkach albo na zasadach zaproponowanych przez jedną stronę, w tym ekonomicznie silniejszą, lepiej obsługiwaną pod względem prawnym, a zwłaszcza prowadzącą profesjonalnie działalność gospodarczą, w tym zajmującą się świadczeniem usług bankowych, oraz zaakceptowanych przez drugą stronę, w tym konsumenta ubiegającego się o kredyt konieczny albo przydatny do pokrycia kosztów budowy domu.

Sąd Okręgowy zważył, iż zgodnie z postanowieniami spornej umowy kredytu powodowie zobowiązani byli do spłaty kwoty kredytu w złotych, a wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej (to jest we franku szwajcarskim) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży z tabeli kursowej Banku obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. Uznał zatem, że strona ekonomicznie silniejsza, czyli strona pozwana (Bank) była upoważniona do jednostronnego określenia kursu waluty wykorzystywanego do obliczenia kwot pobieranych z rachunku bankowego powodów, jako spłaty rat kredytu. Wskazał, że kurs waluty był określany przez Bank wedle tylko jemu znanych zasad, które nie zostały określone ani w umowie, ani w regulaminie. Nie zmienia tego faktu to, że kurs ten miał w praktyce odpowiadać kursom obowiązującym na rynku międzybankowym lub kursowi średniemu NBP. W umowie w żaden sposób nie określono bowiem, że podstawa w postaci wskazanych kursów obowiązujących na rynku międzybankowym lub średniego kursu NBP ma być uwzględniana i w jaki sposób, co oznacza, że teoretycznie kurs waluty mógłby być zgodnie z umową kredytu określany przez Bank np. jako dowolna wielokrotność kursów obowiązujących na rynku międzybankowym lub średniego kursu NBP. Zdaniem sądu pierwszej

instancji postanowienie umowne w taki sposób określające zobowiązanie spłaty kredytu przez powodów w sposób rażąco przekracza granice swobody umów określone w art. 353<sup>1</sup> kc. Główne zobowiązanie kredytobiorców, obliczane poprzez zastosowanie klauzuli jego indeksacji do CHF, nie może zostać określone przez drugą stronę tej samej umowy jednostronnym oświadczeniem, wykraczającym poza konsensus, który oddaje istotę stosunku umownego. Umowa zawierająca tego rodzaju klauzule, zdaniem Sądu Okręgowego, powinna a limine zostać uznana za nieważną z powodu jej sprzeczności z normą zawartą w powołanym przepisie ze skutkiem ex tunc, czyli już od daty jej zawarcia. Nie ma przy tym znaczenia, w jaki sposób Bank korzysta z tego rodzaju klauzuli, czy umowa jest przez strony wykonywana, ani też czy doszło do jej późniejszej zmiany. Nie jest bowiem możliwe wykonanie nieważnej umowy ani też jej zmiana.

Ponadto sąd pierwszej instancji stwierdził, że zawarta przez strony umowa kredytu z 7 maja 2008 r. jest sprzeczna z prawem - art. 69 ust.1 ustawy Prawo bankowe, bowiem oznaczenie kursu sprzedaży jest jednak pozostawione jednostronnej i arbitralnej, mimo że uwikłanej w uwarunkowania ekonomiczne, w tym kursowe tendencje rynkowe, decyzji kredytodawcy, ujawnianej w tabeli kursowej danego banku. Wskazał, że w niniejszej sprawie nie wiadomo, jaka jest, według umowy stron, łączna wysokość spłacanego kredytu, brak jest bowiem w umowie obiektywnych kryteriów, na podstawie których można obliczyć wysokość spłacanego kredytu. Tym samym uznał, że zawarta przez strony umowa kredytu nie określa przedmiotowo istotnych warunków umowy kredytowej i także z tej przyczyny jest nieważna. Nie ma przy tym znaczenia, jak umowa była wykonywana przez Bank, ponieważ przy ocenie ważności umowy należy brać pod uwagę jej elementy konstrukcyjne, a nie późniejsze zdarzenia związane z wykonywaniem umowy. Ocenie pod kątem ważności umowy powinny natomiast podlegać, jak już wyżej wskazano, wyłącznie postanowienia umowy, a nie sposób jej wykonywania.

Sąd Okręgowy przyjął, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie ma natomiast znaczenia przepis art. 358 kc, bowiem w kształcie regulującym możliwość spełnienia świadczenia w walucie polskiej w przypadku, w którym przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej i określającym wartość waluty obcej według kursu średniego NBP, wszedł w życie w dniu 24 stycznia 2009 r., nie jest on zatem miarodajny dla oceny postanowień przedmiotowej umowy oraz dotyczy sytuacji, w której przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej. W niniejszej sprawie przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie polskiej, a waluta obca używana jest wyłącznie do indeksacji, pozwalającej na określenie kwoty każdej kolejnej raty w walucie polskiej.

Zdaniem sądu pierwszej instancji dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie ma również znaczenia wejście w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r., tzw. ustawy antyspreadowej (ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw – Dz.U z 2011 r., nr 165, poz. 984), bowiem jej przepisy nie odnoszą się do wadliwości zawartych umów waloryzowanych walutą obcą, ani nie regulują kwestii rozliczeń związanych z takimi umowami.

Sąd Okręgowy przyjął ponadto, iż nieważność umowy stron mogłaby także wynikać z tego, że zawiera ona niedozwolone postanowienia umowne (klauzule abuzywne), bowiem zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Wskazał również na regulację art. 385<sup>2</sup> kc, zgodnie z którą oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową, obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Sąd pierwszej instancji uznał, iż w niniejszej sprawie stronami umowy byli konsumenci (kredytobiorcy) w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> kc i przedsiębiorca (Bank), zważywszy, iż celem kredytu było sfinansowanie budynku mieszkalnego. Przyjmując nawet, że część tego budynku miała służyć na prowadzenie apteki, to prowadzenia tej apteki nie miał podjąć się żaden z kredytobiorców, ale podmiot, który ewentualnie wynająłby od powodów część wybudowanego budynku. Istotne jest, że w dniu zawierania umowy kredytu jedynie M. D. (1) prowadził działalność gospodarczą (obok pracy na podstawie umowy o pracę), przy czym nie była ona związana z działalnością farmaceutyczną. Budowa nie była zatem związana z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Uznał ponadto, że przy ocenie statusu powodów jako konsumentów znaczenia nie ma także rozpoczęcie przez powódkę A. T. działalności gospodarczej pod

adresem nieruchomości, na której powodowie wybudowali budynek ze środków kredytowych, ponieważ działalność tę rozpoczęła dopiero w dniu 1 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy przyjął ponadto, że postanowienia spornej umowy nie zostały uzgodnione indywidualnie, powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na treść umowy kredytu, za wyjątkiem samej kwoty udzielonego kredytu, waluty indeksowania kwoty kredytu, okresu kredytowania, wariantu spłat (równe raty kapitałowo-odsetkowe), dnia spłaty, bowiem postanowienia umowy zostały przejęte z wzorca zaproponowanego przez Bank. Zważył, że indywidualne uzgodnienie postanowień umowy nie polega na tym, że kredytobiorcy mogą wybrać inny rodzaj umowy. Powodowie nie mogli wybrać nawet dnia uruchomienia kredytu, gdyż uruchomienie kredytu winno nastąpić w terminie 3 dni roboczych od złożenia wniosku przez powodów, a zatem Bank jednostronnie ustalał nawet konkretny dzień uruchomienia kredytu, co miało wpływ na wysokość zobowiązania kredytowego (w dniu wypłaty Bank mógł ustalić w swojej tabeli kursowej inny kurs kupna CHF niż w dniu złożenia wniosku o wypłatę transzy kredytu). Ponadto zaznaczył, że w ocenie Sądu Okręgowego w drodze uczciwie i rzetelnie prowadzonych negocjacji rozsądny kredytobiorca dobrowolnie nie zaakceptowałby faktu, że druga strona może jednostronnie kształtować wysokość rat kapitałowo-odsetkowych. Zastosowane w umowie klauzule przeliczeniowe kształtują prawa i obowiązki kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Dobre obyczaje to bowiem reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami.

Sąd ten stwierdził ponadto, że doszło do naruszenia zasady równorzędności stron poprzez brak precyzyjnego określenia mechanizmu waloryzacji z odwołaniem się do obiektywnych oraz zrozumiałych kryteriów. Oceny tej nie zmienia fakt ogólnego poinformowania powodów o ryzyku kursowym i zaakceptowanie przez nich tego ryzyka poprzez podpisanie umowy, w której zawarte było to oświadczenie (§ 30 umowy). Zaznaczył, że ogólne zapisy o ryzyku kursowym, przy braku szczegółowej informacji pozwanych przez pracownika Banku, nie wyjaśniały w szczególności sposób mechanizmu przeliczania świadczeń według kursu CHF i jego konsekwencji. Nie można zatem uznać, że Bank poinformował powodów w sposób obiektywny i rzetelny, zrozumiały dla powodów jako konsumentów i dający im podstawę do weryfikacji przyszłych świadczeń pozwanych pod kątem ryzyka kursowego. Za niewykazane przyjęto, że M. D. (1) i L. D. posiadali doświadczenie w tego rodzaju umowach i wiedzę na temat szczegółowego funkcjonowania mechanizmu kredytu indeksowanego do waluty obcej i ryzyka kursowego. Uznał ponadto, że gdyby rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie decydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat, chyba żeby z okoliczności sprawy wyraźnie wynikało co innego. Ponadto gdyby kredytujący bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną (konsumentem) o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa.

Sąd pierwszej instancji przyjął także, iż omawiane klauzule dotyczą głównych świadczeń stron w szerokim rozumieniu, a niezależnie od tego, nie są one sformułowane w sposób jednoznaczny, wobec czego, stosownie do art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, podlegają one badaniu pod względem abuzywności. Jego zdaniem nie można uznać za jednoznaczne takiego sformułowania treści zapisów umownych, z którego nie wynika kwota udzielonego kredytu, rozumiana jako kwota kredytu podlegająca spłacie. Kredytobiorca zawierając umowę nie wie bowiem, jaką kwotę kredytu będzie musiał spłacić, jak również nie zna i nie może znać wartości, które na przestrzeni wielu lat obowiązywania umowy będą przyjmowane w tabeli kursowej banku. Nie może więc nawet w przybliżeniu ustalić kwoty, którą łącznie będzie musiał zapłacić. Sąd Okręgowy podkreślił, iż umowa kredytu z 13 kwietnia 2006 r. nie wskazywała żadnych kryteriów, na podstawie których można by ustalić wysokość zobowiązania kredytobiorców. Za abuzywne w związku z tym uznał postanowienia umowne określające zasady spłaty kredytu i przewalutowania kredytu, w tym § 7 ust. 1 (zasady przewalutowania wypłacanej kwoty kredytu po kursie kupna waluty CHF według tabeli kursowej Banku) oraz § 11 ust. 5 umowy (zasady spłaty rat kredytu po kursie sprzedaży waluty CHF według tabeli kursowej Banku), powołując się również na wpis do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na podstawie wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (z

27 grudnia 2010 r., XVII AmC 1531/09), klauzuli odpowiadających postanowieniu umownemu zawartemu w § 11 ust. 5 przedmiotowej umowy kredytu z 13 kwietnia 2006 r. Powołał się przy tym na regulację art. 479<sup>43</sup> kpc, przyjmując powyższy wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów za wiążący w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego ponadto, nie jest możliwe utrzymanie umowy po wyeliminowaniu niedozwolonych klauzul umownych. Albowiem skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką stopy referencyjnej określonej dla CHF oraz parametrami finansowymi rynku pieniężnego i kapitałowego w Szwajcarii. Uznał zarazem, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką stopy referencyjnej określonej dla CHF oraz parametrami finansowymi rynku pieniężnego i kapitałowego w Szwajcarii, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Podkreślał ostatecznie, iż w niniejszej powódowie jednoznacznie podnosili zarzut nieważności umowy, a inne żądania zostały sformułowane wyłącznie jako żądania ewentualne, co wskazuje wyraźnie na ich wolę w tej kwestii.

W ocenie Sądu Okręgowego istnieje po stronie powodów interes prawny w żądaniu stwierdzenia, że umowa kredytu jest nieważna, w trybie art. 189 kpc. Podkreślał, że umowa stron dotyczy kredytu długoterminowego, istotne jest zatem uzyskanie, przez obie zresztą strony, pewności, czy umowa łącząca strony jest ważna, a powodowie mają prawo do poszukiwania stabilizacji ich sytuacji. Nawet uwzględnienie roszczenia powodów o zapłatę należności spełnionych na rzecz strony pozwanej, nie rozwiązuje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron.

Mając powyższe na uwadze Sąd ustalił, że umowa z dnia 13 kwietnia 2006 r. nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, zawarta pomiędzy powodami, a poprzednikiem prawnym pozwanego, jest nieważna w całości.

Wobec ustalenia nieważności umowy, rozpoznaniu podlegało także żądanie zapłaty, sformułowane również w powództwie głównym, oparte o art. 410 kc w z art. 405 kc. Sąd pierwszej instancji przyjął, iż nieważność umowy kredytu powoduje, że wszelkie świadczenia uiszczone przez powodów, na podstawie tej umowy, są świadczeniami nienależnymi i w związku z tym co do zasady podlegają zwrotowi. Nie ma przy tym zastosowania, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, art. 411 pkt 1 kc, który dotyczy wyłącznie sytuacji, gdy spełniający świadczenia wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany. Powodowie takiej wiedzy nie mieli, kwestia ważności umowy była sporna i dopiero prawomocne orzeczenie sądu rozwiązuje spór stanowiąc podstawę do przyjęcia takiej wiedzy powodów.

Zdaniem Sądu Okręgowego należało dokonać kompensaty świadczenia należnego powodom w związku z wykonywaniem nieważnej umowy ze świadczeniem przysługującym stronie pozwanej, na zasadzie teorii salda. Wskazał, że stronom należy się zwrot wszystkiego, co świadczyły sobie nawzajem w wykonaniu nieważnej umowy. Wysokość tych świadczeń nie była w sprawie sporna i wynikała z dokumentów wystawionych przez Bank. Skoro powodowie świadczyli na rzecz strony pozwanej łącznie kwotę 334 528,75 zł, w tym 331 228,79 zł z tytułu spłat rat kredytu oraz 2700 zł tytułem prowizji oraz 600 zł tytułem prowizją ubezpieczenia kredytu, lecz otrzymali od Banku łącznie kwotę 300 000 zł, sąd pierwszej instancji przyjął, iż należało zasądzić na ich rzecz różnicę w wysokości 34 528,75 zł, uwzględniając już wpłacone kwoty.

Sąd Okręgowy rozważył nadto zarzut przedawnienia roszczenia, podniesiony przez pozwanego, uznając, że żądanie ustalenia nieważności umowy nie podlega przedawnieniu. Co do roszczenia o zapłatę dotyczyło świadczenia nienależnego wskazał, że co do zasady termin jego przedawnienia może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę (konsumenta) wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie, co nastąpiło w piśmie z dnia 10 kwietnia 2020 r., w którym powodowie wezwali stronę pozwaną do dokonania rozliczeń należności z

tytułu powyższej umowy kredytu, gdzie został wyznaczony 30-dniowy termin na dokonanie zapłaty. Jak ocenił zatem, roszczenie powodów nie jest przedawnione, uwzględniając 10-letni termin przedawnienia.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 481 § 1 kc i art. 455 kc, przyjmując, że świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po terminie określonym w wezwaniu do jego spełnienia.

Jego zdaniem nieskuteczny był także zarzut nadużycia przez powodów prawa (art. 5 kc), polegającego na wykorzystaniu przepisów dotyczących ochrony konsumentów w celu uzyskania nadmiernych korzyści, nieproporcjonalnych względem zarzucanego Bankowi nieprecyzyjnego sformułowania treści umowy. Zaznaczył w szczególności, że to Bank doprowadził do powstania umowy o treści sprzecznej z prawem i zawierającej klauzule abuzywne, a ponadto dalsze funkcjonowanie umowy byłoby rażąco niekorzystne dla kredytobiorców. Zatem żadne zasady współżycia społecznego nie są sprzeczne z żądaniem zgłoszonym przez powodów, zarówno jeśli chodzi o ustalenie nieważności umowy, jak i dokonanie na tej podstawie rozliczenia umowy.

Sąd pierwszej instancji uznał ponadto, iż zgodnie z art. 369 kc solidarność powodów jako dłużników wynikała z umowy, która wprawdzie była nieważna, jednak zgodnym zamiarem stron było powstanie solidarnej odpowiedzialności powodów, czego strona pozwana nie negowała. Podkreślono także, iż zarówno Bank spełnił świadczenie w postaci wypłaty kredytu solidarnie na rzecz powodów, jak i powodowie spełniali świadczenie na rzecz Banku w ramach solidarności zobowiązania. Żądanie zapłaty zostało zatem uwzględnione w całości.

Wobec uwzględnienia w całości żądań głównych sąd pierwszej instancji nie przystępował do rozpoznania żądań ewentualnych.

O kosztach procesu orzeczono stosownie do wyniku sporu, powołując się na art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc, art. 109 § 2 kpc. Przy ustalaniu kosztów zastępstwa procesowego w postaci podwójnej stawki Sąd Okręgowy kierował się przede wszystkim niezbędnym nakładem pracy pełnomocnika powodów oraz czynności podjętych przez niego w sprawie, a także charakterem sprawy i wkładem pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.

Apelację od tego wyroku w całości wniósł pozwany, domagając się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bielsku-Białej.

Skarżący zarzucał obrazę art. 479<sup>43</sup> kpc w zw. z art. 365 § 1 kpc i art. 366 kpc poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów ma charakter prejudycjalny dla orzeczenia w niniejszej sprawie, choć nie skutkuje on powagą rzeczy osądzonej w niniejszej sprawie. Podnosił nadto mające wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisu postępowania - art. 227 kpc poprzez niezasadne pominięcie - jako nie dotyczących faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wydruku (...) oraz przesłuchania M. D. (1), z których wynika, że powódka A. T. prowadzi działalność gospodarczą pod adresem kredytowanej nieruchomości, dowodu z zeznań świadka M. D. (2), z których wynikało, iż powodowie zostali należycie poinformowani o ryzyku walutowym w postaci symulacji wysokości rat kredytu, ekspertyzy ekspertyzy „Tabela kursowa mBanku - metodyka oraz analiza porównawcza”, zeznań świadka M. D. (3), z których wynika, że Bank nie ma możliwości arbitralnego czy jednostronnego ustalania kursów, a zasady wyznaczania kursu stosowne przez Bank odpowiadają utrwalonej i powszechnej praktyce bankowej oraz, że nie zaistniała przesłanka braku zgodności z dobrymi obyczajami (ponieważ Bank nie mógł ustalać kursów dowolnie, a przyjęcie kursu kupna/sprzedaży wynikało ze sposobu finansowania kredytu powodów), a także, że nie została spełniona przesłanka rażącego naruszenia interesu konsumenta (ponieważ Bank zawsze publikował rynkowy kurs, a powodowie ponieśli mniejsze koszty rat kredytu w związku z wprowadzeniem do Umowy spornych klauzul w porównaniu do umowy kredytu bez tych postanowień), dowodu w postaci pliku Tabela z informacją o kursach CHF z tabel mBanku od marca 2000 roku oraz zeznań świadka M. D. (3), z których to dowodów bezwzględnie wynika, że Bank nie mógł ustalać i nie ustalał kursów walut w sposób dowolny; dowodu w postaci opracowania UOKiK pt. Raport dotyczący spreadów, który dowodzi, że poprzez wprowadzenie spornych klauzul interes powodów nie został w ogóle naruszony, a z całą pewnością nie został uszkodzony w sposób rażący, czego

probierzem jest okoliczność, że kredytobiorcy posiadający umowy bez kwestionowanych klauzul statystycznie mają większe problemy ze spłatą kredytu, a Bank rzeczywiście pozyskał franki szwajcarskie na poczet finansowania kredytu powodów (treść Umowy była zgodna z dobrymi obyczajami, w szczególności w zakresie przyjęcia przez pozwaną ryzyka kursowego oraz kosztów spreadu); dowodów w postaci plików: Tabela z informacją o kursach CHF z tabel mBanku od marca 2000 r. oraz Tabele kursów średnich/ kupna i sprzedaży NBP za okres 2005-2020, a w konsekwencji - brak nadania okolicznościom z nich wynikającym należytej wagi, a z których to materiałów bezwzględnie wynika, że Bank nie mógł ustalać i nie ustalał kursów walut w sposób dowolny, a kursy stosowane przez pozwanego nie tylko pozostają w ścisłej korelacji do kursów ustalanych przez Narodowy Bank Polski, ale przede wszystkim nie odbiegają w istotny sposób od innych kursów dostępnych na rynku, co w konsekwencji przekłada się na brak możliwości przyjęcia, że Umowa w tym zakresie rażąco narusza interesy Kredytobiorcy, okoliczności, że M. D. (1) i L. D. dysponowali wiedzą i doświadczeniem w zakresie rynku walutowego i transakcji na rynku międzybankowym oraz okoliczności, że powodowie nie zapoznali się z treścią umowy przed jej podpisaniem, a w konsekwencji z uwagi na nienależyte dbanie o swoje interesy, iż nie sposób przyznać im ochrony prawnej, a ich działanie należy traktować jako nadużycie prawa.

- naruszenie art. 233 § 1 kpc - poprzez brak nadania okolicznościom z nich wynikającym należytej wagi, a z których to materiałów bezwzględnie wynika, że Bank nie mógł ustalać i nie ustalał kursów walut w sposób dowolny, a kursy stosowane przez Pozwaną nie tylko pozostają w ścisłej korelacji do kursów ustalanych przez Narodowy Bank Polski, ale przede wszystkim nie odbiegają w istotny sposób od innych kursów dostępnych na rynku, co w konsekwencji przekłada się na brak możliwości przyjęcia, że Umowa w tym zakresie rażąco narusza interesy Kredytobiorcy, czy też równowagę kontraktową stron,

- naruszenie art. 233 § 1 kpc - poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, pozbawionej wszechstronnego i obiektywnego rozważenia całości materiału dowodowego i wyciągnięcie na tej wadliwej podstawie bezpodstawnych i niezgodnych z rzeczywistym stanem faktycznym wniosków leżących u podstaw wyroku, w szczególności poprzez: bezpodstawne przyjęcie, że zgromadzony materiał dowodowy nie wskazywał w żaden sposób, by powodowie zawierając umowę przy wykorzystaniu zresztą wzorca, mieli realny wpływ na treść kwestionowanych przez nich postanowień", pomimo że zacytowane twierdzenie jest prima facie niezgodne z treścią dokumentów przedłożonych przez strony, a więc poprzez pominięcie chociażby takich faktów jak te, że: (i) powodom - jak każdemu kredytobiorcy - sprawdzono tzw. zdolność kredytową do zaciągnięcia kredytu złotowego, którą także wykazywał, możliwe było zatem zawarcie umowy kredytu złotowego bez spornych postanowień, (ii) powodowie we wniosku kredytowym zaznaczyli walutę CHF, a także zaproponowali 10. dzień każdego miesiąca jako dzień przeliczenia wysokości raty z CHF na PLN, a ta propozycja została uwzględniona w § 1 ust. 6 Umowy, ( (...)) strony indywidualnie uzgodniły treść Harmonogramu spłat, stanowiącego załącznik do Umowy, w którym wskazana była wysokość kwoty kredytu wyrażona w walucie CHF - rzeczywisty wpływ powodów wyrażał się w szczególności w wyborze dnia uruchomienia kredytu, że umowa rażąco narusza interesy powodów ze względu na rzekomą arbitralność Banku przy ustalaniu kursów walut, podczas gdy powód w ramach przesłuchania nie wiązał naruszenia interesów z konstrukcją tabeli kursowej oraz poprzez przyznanie przymiotu wiarygodności przesłuchaniu powoda, wbrew zeznaniom świadka M. D. (3), zgodnie z którymi nie było negocjacji umowy między stronami, a także zamiaru wynajęcia pomieszczeń w budynku pod aptekę.

- naruszenie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 5 kpc w zw. z art. 278 § 1 kpc przez pominięcie wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na fakty wskazane w odpowiedzi na pozew jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy okoliczności wskazane przez Bank były istotne dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania, zwłaszcza dla wyliczenia hipotetycznego wynagrodzenia pozwanego za korzystanie z kapitału oraz nadpłaty świadczenia powodów przy uwzględnieniu średniego kursu NBP;

- naruszenie art. 316 kpc przez jego niezastosowanie i w konsekwencji nie wzięcie pod rozwagę, przy orzekaniu o skutkach rzekomej abuzywności, treści art. 358 § 2 kc w brzmieniu z dnia orzekania, podczas gdy przy rozstrzygnięciu

o możliwości zapewnienia ewentualnej luki powstałej po stwierdzeniu rzekomej abuzywności, można zastosować art. 358 § 2 kc w brzmieniu aktualnym na dzień orzekania w przedmiocie rzekomej abuzywności do wszystkich rat;

- naruszenie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc w zw. z art. 109 § 2 kpc w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 15 ust.3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych przez ich niewłaściwe zastosowanie i obciążenie całością kosztów pozwanego mimo braku podstaw ku temu oraz przyjęcie za uzasadnioną podwójnej stawki minimalnej pełnomocnika powodów, choć nie uzasadniał tego charakter niniejszej sprawy,

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- naruszenie art. 189 kpc poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że powodowie posiadają interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy, ponieważ wyrok ustalający definitywnie rozstrzygnie niepewną sytuację prawną powodów i zapobiegnie także na przyszłość możliwym sporom pomiędzy stronami, podczas gdy realia niniejszej sprawy wskazują na wniosek wprost przeciwny, a powództwo o zapłatę jest konkurencyjne względem powództwa o ustalenie nieważności danej umowy i ma względem niego pierwszeństwo;

- art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 Prawa bankowego w zw. z art. 58 § 1 kc poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w Umowie brak było określenia wysokości świadczenia poprzez nieokreślenie kwot rat, w których miał być spłacany kredyt oraz nieokreślenie obiektywnego i jednolitego sposobu ich ustalenia, podczas gdy umowa zawarta pomiędzy stronami określała wszystkie elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu;

- art. 353<sup>1</sup> kc w zw. z art. 58 § 1 kc poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że postanowienia umowne dawały Bankowi uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków powodów, a wobec nieokreślenia kwoty kredytu w walucie indeksacji, nie jest możliwe określenie wysokości zobowiązania powodów, podczas gdy klauzula waloryzacyjna nie pomija, nie modyfikuje, czy też nie zniekształca więzi prawnej wynikającej z umowy kredytu, a wysokość zobowiązania kredytobiorcy wynika wprost z umowy;

- art. 58 § 1 kc oraz art. 58 § 3 kc poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji uznanie, że nie istnieje przepis ustawy mogący wejść w miejsce rzekomo nieważnych postanowień umowy, podczas gdy takim „odpowiednim” przepisem ustawy jest art. 358 § 2 kc, a następnie bezpodstawne przyjęcie, że cała umowa upada, podczas gdy rzekomą nieważnością dotknięta jest tylko część czynności prawnej, wobec czego umowa - co do pozostałych części - winna pozostać w mocy;

- art. 22<sup>1</sup> k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i w konsekwencji nieuprawnione przyjęcie, że powód zawarł sporną umowę jako konsument, podczas gdy pod adresem kredytowanej nieruchomości powódka A. T. prowadzi działalność gospodarczą, więc kredyt nie został przeznaczony na sfinansowanie osobistych potrzeb powoda;

- art. 385<sup>1</sup> § 1 kc oraz art. 385<sup>2</sup> kc w zw. z art. 4 ust.1 Dyrektywy 93/13/EWG oraz w zw. z art. 56 kc i art. 65 ust. 1 i 2 kc poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że postanowienia umowy określające walutę waloryzacji kredytu oraz zawierające odniesienie do tabeli kursowej Banku stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, podczas gdy w niniejszej sprawie nie ma podstaw do uznania, że kwestionowane postanowienia były sprzeczne z dobrymi obyczajami lub że rażąco naruszyły interes powodów, a Sąd dokonał takiego ustalenia wyłącznie w oparciu o to, że w ocenie Sądu od momentu zawarcia umowy istniało ryzyko, że Bank będzie nadużywał prawa do ustalania kursu w tabeli kursowej i będzie ustalał ten kurs całkowicie w oderwaniu od realiów rynkowych;

- art. 385<sup>1</sup> § 2 kc poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że wskutek stwierdzenia rzekomej abuzywności spornych postanowień umowy, cała umowa jest bezwzględnie nieważna, podczas gdy powołany przepis stanowi, że jeżeli abuzywne postanowienie umowy nie wiąże konsumenta strony są związane umową w pozostałym zakresie;

- art. 385<sup>1</sup> § 2 kc oraz art. 358 § 2 kc, art. 65 § 1 i 2 kc, art. 354 kc i art. 353 kc poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że na skutek ustalenia bezskuteczności postanowień określających walutę waloryzacji kredytu (CHF) oraz zawierających odniesienie do tabeli kursowej Banku, z umowy wyeliminowany zostaje mechanizm waloryzacji kursem waluty obcej, podczas gdy z materiału dowodowego jednoznacznie wynikało, że zgodnym celem i zamiarem stron było zawarcie umowy kredytu waloryzowanego kursem CHF, co oznacza, że pominięcie waloryzacji przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy jest sprzeczne z treścią umowy oraz wolą stron;

- art. 56 kc w zw. z art. 4 i art. 5 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (dalej jako: „ustawa antyspreadowa”) poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji pominięcie, że Ustawodawca w ustawie antyspreadowej określił szczególne sankcje związane z brakiem jednoznacznego wskazania sposobu ustalania kursów walut w Umowie, a powodowie mieli od lipca 2009 r. możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej, czyli bez konieczności stosowania tabel kursowych Banku, z którego to uprawnienia dotychczas nie skorzystał;

- art. 56 kc w zw. z art. 354 kc i art. 65 § 1 i 2 kc poprzez ich błędne zastosowanie i w konsekwencji zanegowanie możliwości wykonania zobowiązania w sposób odpowiadający istniejącym zwyczajom, utrwalonej praktyce i zgodnie z wolą stron wyrażoną przy wnioskowaniu o kredyt i przy zawarciu Umowy, tj. przez zanegowanie możliwości stosowania kursu rynkowego waluty obcej (ewentualnie zwyczajowego, tj. kursu średniego NBP);

- art. 5 kc poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy działanie powodów kwalifikować należy jako nadużycie prawa, polegające na próbie wykorzystania przepisów dotyczących ochrony konsumentów w celu uzyskania nadmiernych korzyści, nieproporcjonalnych względem zarzucanego Bankowi nieprecyzyjnego sformułowania treści umowy;

- art. 405 kc oraz art. 410 § 1 i 2 kc poprzez przyjęcie, że świadczenia spełnione przez powodów tytułem rat spłaty kredytu stanowią w części świadczenie nienależne, podczas gdy w niniejszej sprawie powodowie nie sprostali spoczywającemu na nich ciężarowi dowodu i nie wykazali w przekonywujący sposób, by postanowienia umowne odsyłające odnośnie przeliczeń kredytu do wewnętrznej tabeli kursów walut były niezgodne z dobrymi obyczajami i naruszały ich interesy w sposób rażący, a - co istotniejsze - świadczenie powodów, choć nie miało oparcia w wiążącej stronie Umowie (gdyż ta była rzekomo nieważna, przeciwko czemu pozwana stanowczo oponuje), to jednak nie było świadczeniem nienależnym, gdyż miało inną podstawę prawną, a po stronie Banku nie została ziściła się przesłanka wzbogacenia z racji braku zwrócenia przez powodów kwoty otrzymanego kapitału, tym bardziej, że powodowie nie zdołali wykazać, które raty kredytu były spłacane przez poszczególnych powodów, nie wykazano więc zubożenia po stronie któregośkolwiek z nich, co zdaniem skarżącego winno skutkować oddaleniem powództwa w całości;

- art. 367 § 1 kc w zw. z art. 369 kc przez ich nieprawidłowe zastosowanie i uznanie, że powodowie związani są węzłem solidarności w sytuacji, gdy nie wynika to z treści umowy kredytowej, ani ustrojów ich wspólności majątkowej małżeńskiej.

Na zasadzie art. 380 kpc skarżący wnosił o rozpoznanie postanowienia sądu pierwszej instancji z 1 marca 2021r., pomijającego wniosek pozwanego o dowód z opinii biegłego z zakresu bankowości i finansów na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew, albowiem dowód ten zmierzał do wyjaśnienia istotnych okoliczności w sprawie, w tym wyliczenia hipotetycznego wynagrodzenia pozwanego za korzystanie z kapitału oraz nadpłaty świadczenia powodów przy uwzględnieniu średniego kursu NBP.

W oparciu o te zarzuty pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylene kwestionowanego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Bielsku-Białej do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie na ich rzecz łącznie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacja pozwanego nie mogła odnieść skutku.

W pierwszej kolejności należało wskazać, iż ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego zostały poczynione prawidłowo i w oparciu o dostarczony materiał dowodowy, zgodnie z jego treścią. Dokonana przez sąd pierwszej instancji ocena dowodów jest właściwa, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i regułami logicznego rozumowania oraz racjonalnego wnioskowania. Sąd drugiej instancji zatem ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego uznał za prawidłowe, przyjmując je za własne, bez konieczności ponownego przytaczania.

Odnosząc się szczegółowo do zarzutów apelacji pozwanego, w pierwszej kolejności podkreślić należy, iż Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się uchybienia przez Sąd Okręgowy wskazanym przez skarżącego zarzutom naruszenia prawa procesowego, w tym art. 233 § 1 kpc. Naruszenie tego przepisu może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Uchybienie tego rodzaju może być skutkiem nieuwzględnienia przez sąd przy ocenie poszczególnych dowodów zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego lub całokształtu zebranego materiału dowodowego, bądź też przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej. Dla skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc konieczne jest wskazanie, jakie konkretnie zasady lub przepisy naruszył sąd przy ocenie poszczególnych dowodów oraz jaki wpływ dane uchybienie miało na wynik sprawy. W niniejszej sprawie pozwany w żaden sposób nie podważył dokonanej przez sąd pierwszej instancji oceny dowodów, głównie zaś dokumentów, które nie zostały przez żadną ze stron zakwestionowane. Podnoszone przez pozwanego zarzuty naruszenia powyższego przepisu odnosiły się natomiast wyłącznie do sposobu ustalania przez pozwanego bank tabel kursowych i argumentacji, iż były one opracowywane w sposób obiektywny, przez co pozwany próbuje w istocie zakwestionować ocenę prawną dokonaną w tym zakresie przez Sąd Okręgowy, co jest zdaniem Sądu Apelacyjnego, niedopuszczalne. Jeżeli chodzi o kwestię indywidualnego negocjowania warunków umowy oraz pouczeń udzielanych powodom przez pozwanego Bank w ramach zagadnienia ryzyka kursowego walut w odniesieniu do konkretnej umowy ich dotyczącej, słusznie dokonano określonych ustaleń, posiłkując się dokumentami oraz przesłuchaniem strony powodowej. Przekonujących kontrdowodów, które dotyczyłyby szczególnej umowy między powodami, a poprzednikiem prawnym pozwanego, strona pozwana nie przedstawiła. Zasadnie przy tym sąd pierwszej instancji pominął postulowany przez pozwanego dowód z opinii biegłego na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew, który wobec treści żądania głównego oraz ostatecznego przyjęcia niemożności uzupełniania luk w umowie w miejsce postanowień abuzywnych, nieprzydatny dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy i kontynuowanie postępowania dowodowego w tym kierunku zmierzałoby jedynie do zbędnego przedłużenia postępowania, zwłaszcza, że pozwany nie zgłosił w niniejszej sprawie żądania rozliczenia wynagrodzenia za korzystanie z kapitału.

Za niezrozumiały uznać należy natomiast zarzut naruszenia 227 kpc dotyczący pominięcia przez Sąd Okręgowy dowodu w postaci oświadczeń dla kredytów i pożyczek hipotecznych, dokumentu w postaci zeznań świadka M. D. (3) oraz dowodów stanowiących załącznik nr 8 do odpowiedzi na pozew. Zgodnie z art. 243<sup>2</sup> kpc dokumenty znajdujące się w aktach sprawy lub do nich dołączone stanowią dowody bez wydawania odrębnego postanowienia; sąd pierwszej instancji nie wydał postanowienie o pominięciu tych dowodów, jednakże ostatecznie nie oparto ustaleń faktycznych o nie, albowiem w świetle ostatecznie przyjętej koncepcji prowadzącej do podjęcia rozstrzygnięcia w kształcie objętym apelacją, okazały się nie mieć decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wskazywały one ogólną praktykę przyjętą przez pozwanego, natomiast nie odnosiły się do konkretnej umowy kredytowej powodów. Dokumenty dotyczące prowadzenia działalności gospodarczej przez powódkę z kolei nie potwierdziły, iżby powodom nie można było przypisać przymiotu konsumentów w dacie zawierania umowy, jak chciałby tego skarżący.

Sąd Apelacyjny zważył, iż wbrew twierdzeniom skarżącego, badanie ewentualnej abuzywności postanowień umownych, winno być dokonywane według stanu z dnia zawarcia umowy i dalszy sposób jej wykonywania nie ma tu znaczenia, co wprost wynika z uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 roku, III CZP 29/17 oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2019 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2. Stanowisko to zostało już ugruntowane w orzecznictwie sądowym, nie doszło więc do naruszenia przepisu prawa procesowego - art. 316 kpc.

Powołane w apelacji orzeczenie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, które uznano za wiążące w niniejszej sprawie na zasadzie rozszerzonej prawomocności, zdaniem sądu drugiej instancji nie miało tu decydującego charakteru, wbrew twierdzeniom skarżącego, zaś poszczególne, kwestionowane przez powodów postanowienia umowne zostały po objęciu ich ustaleniami, ostatecznie poddane własnej ocenie sądu pierwszej instancji.

Jeżeli chodzi o kwestionowane rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego, wskazać należało, iż w związku z uwzględnieniem roszczeń głównych: zarówno żądania ustalenia nieważności umowy, jak i zapłaty, uwzględniając tu wartość przedmiotu sporu, w istocie przyznano pełnomocnikowi powodów wynagrodzenie w wysokości stawki minimalnej, stosownie do § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych co nie stanowiło przedmiotu zaskarżenia przez stronę powodową, podobnie jak kwestia solidarności między powodami w tym względzie. Zarzuty pozwanego natomiast okazały się być tu niezasadne.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 189 kpc, uznał Sąd Odwoławczy, iż nie mógł zostać uwzględniony. Pozwany podnosił, iż powodowie nie wykazali w rozpoznawanej sprawie interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy, gdyż stan niepewności prawnej może być usunięty w drodze dalej idącego powództwa o świadczenie. Ze stanowiskiem tym nie sposób się jednak w realiach niniejszej sprawy zgodzić. Pozwany traci bowiem z pola widzenia, że żądanie zapłaty odnosiło się do świadczeń spełnionych już na rzecz banku, zaś wszystkie świadczenia z umowy kredytu nie zostały jeszcze spełnione, w związku z czym ewentualne uwzględnienie roszczeń kredytobiorców o zapłatę należności już spełnionych na rzecz banku nie reguluje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron. Jak słusznie podkreślił zatem Sąd Okręgowy, jedynie wyrok ustalający może trwale i ostatecznie usunąć w takim przypadku stan niepewności prawnej i chronić powodów przed dalszymi ewentualnymi roszczeniami wywodzonymi na podstawie zapisów umowy kredytowej o charakterze długoterminowym, a zwłaszcza zabezpieczonej hipotecznie.

Zdaniem Sądu Odwoławczego także podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego nie mogły odnieść skutku. W pierwszej kolejności podnieść trzeba, iż nie ulega wątpliwości, że powodowie zawarli umowę kredytu z dnia 13 kwietnia 2006 r. jako konsumenci w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> kc, skoro za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Dla kwalifikacji strony umowy jako konsumenta decydujące jest jedynie to, czy czynność prawna jest związana bezpośrednio z prowadzoną przez jej stronę działalnością profesjonalną (gospodarczą lub zawodową). Jeśli taki związek nie zachodzi, to strona umowy z przedsiębiorcą korzysta ze szczególnej ochrony prawnej w świetle regulacji składającej się na szeroko rozumiane prawo konsumenckie, umocowane ustrojowo w art. 76 Konstytucji RP (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 listopada 2020 r., sygn. akt I ACa 265/20, LEX nr 3101665). Z umowy kredytowej z dnia 13 kwietnia 2006 r. zawartej pomiędzy stronami nie wynika, by środki pochodzące z kredytu miały być przeznaczone na cele związane z działalnością gospodarczą powodów, nie twierdził tak też w przesłuchaniu powód M. D. (1), który wskazał na pomysł, by wynająć część pomieszczeń w domu na aptekę. Nie wykazano nadto, by działalność gospodarza powódki A. D., rozpoczęta zresztą parę lat po zawarciu umowy kredytowej, była związana z prowadzeniem apteki. Kredyt został bowiem udzielony na cel budownictwa mieszkaniowego-budowę apteki ogólnodostępnej z częścią mieszkalną. Nie zmienia to pozycji powodów jako konsumentów względem kredytodawcy.

Sąd Apelacyjny częściowo podzielił oceny prawne dokonane przez sąd pierwszej instancji, za wyjątkiem jednak przedstawionym w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Do słusznych wniosków doszedł Sąd Okręgowy, badając wskazane przez powodów postanowienia umowy pod kątem ich abuzywności. Zaznaczenia wymaga, iż sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego

do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> kc (tak: uchwała Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22). Skutkiem tego z kolei, przy przyjęciu niemożności kontynuowania umowy bez spornych postanowień oraz braku podstaw do implementowania innych jej elementów, jak odniesienie się wyłącznie do średniego kursu NBP walut, było stwierdzenie nieważności umowy. Stanowisko Sądu Okręgowego w tej kwestii nie zostało wystarczająco jasno sformułowane, ostatecznie jednak podjęto trafne rozstrzygnięcie, z uwzględnieniem uznania podnoszonych przez powodów postanowień za niewiążące jako abuzywne oraz prowadzące do unieważnienia umowy kredytowej oraz konieczności zwrotu przez pozwanego na rzecz powodów spłaconego przez nich kredytu.

Sąd Odwoławczy uznał dalej, iż umowa kredytowa zawarta przez strony pozostaje w zgodzie z regulacją art. 69 Prawa bankowego, bowiem określa wysokość udzielonego kredytu, walutę kredytu, warunki na jakich został udzielony, zasady jego zwrotu, zasady oprocentowania i jego zmiany oraz termin spłaty. Zobowiązanie kredytobiorcy wobec banku może być wyrażone w sposób kwotowy albo też poprzez zastosowanie obiektywnie weryfikowalnego mechanizmu waloryzacji, w tym indeksacji walutą obcą, także kursem franka szwajcarskiego. Wskazać wypada, iż zastosowanie indeksacji jest co do zasady dopuszczalne i nie narusza zasady nominalizmu z art. 358<sup>(1)</sup> kc, ani też zasady swobody umów wynikającej z art. 353<sup>(1)</sup> kc, jeżeli pozwala na określenie koniecznych przedmiotowo postanowień umowy kredytowej wynikających z art. 69 Prawa bankowego. Kwestionowane przez powodów postanowienia umowne dotyczyły generalnie mechanizmu waloryzacji świadczenia. Wedle utrwalonego w orzecznictwie sądowym stanowiska, które także aprobuje Sąd Apelacyjny w składzie rozpatrującym niniejszą sprawę, tego rodzaju postanowienia mają charakter głównych świadczeń stron, gdyż zarówno przeliczenie kwoty kredytu z PLN na CHF w chwili wypłaty (§ 1 ust. 3A umowy kredytowej i § pkt 8 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach M.), jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat (§ 10 ust. 5 umowy kredytowej i § 23 ust. 2 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach M.) służy określeniu wysokości świadczeń konsumenta. W myśl art. 385<sup>(1)</sup> § 1 kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Regulacja ta nie dotyczy co do zasady postanowień określających główne świadczenia stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, chyba że nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny, jak stanowi art. 385<sup>(1)</sup> § 1 zd. 2 kc. Odwołać tu wypada się do regulacji art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, który opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwości łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony. Jak wskazał TSUE w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. C-776/19 – C-782/19, wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy dokonywać w ten sposób, że w ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej wymóg przejrzystości warunków tej umowy, przewidujących, że waluta obca jest walutą rozliczeniową i że euro (w niniejszym przypadku PLN) jest walutą spłaty oraz powodujących skutek w postaci ponoszenia ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, jest spełniony, jeżeli przedsiębiorca dostarczył konsumentowi wystarczających i dokładnych informacji pozwalających na to, aby przeciętny konsument właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny był w stanie zrozumieć konkretne działanie przedmiotowego mechanizmu finansowego i oszacować w ten sposób, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencje ekonomiczne - potencjalnie istotne - takich warunków dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania tej umowy.

Ocena kwestionowanych przez powodów postanowień umownych jako abuzywnych, dokonana przez Sąd Okręgowy, okazała się trafna. W świetle przyjętego w orzecznictwie poglądu nie budzi wątpliwości, że postanowienia umowy lub

wzorca, ustalone jednostronnie przez bank i przyznające mu uprawnienie do samodzielnego ustalania kursu kupna i sprzedaży CHF w stosunku do PLN bez wskazania reguł kształtowania tego kursu stanowią postanowienia naruszające dobre obyczaje, godzą bowiem w istotę równowagi kontraktowej stron. Polityka kursowa banku i decyzje władz banku nie mogą w sposób nie poddany kontroli kontraktowej wpływać na obowiązki kredytobiorców. Ocena taka jest wystarczająca do podjęcia przez Sąd ustaleń co do tego, czy w konkretnej sprawie doszło w konsekwencji stosowania takiego postanowienia do rażącego naruszenia interesu konsumenta jako strony umowy kredytowej, nawet wówczas, gdy - w ocenie sądu - sam konsument w toku postępowania nie przedstawił dowodów wskazujących na takie naruszenie. Wynika to z nakazu wykładni przepisów prawa konsumenckiego (w niniejszej sprawie kodeksu cywilnego o niedozwolonych postanowieniach umownych) w sposób zgodny z wymaganiami prawodawstwa europejskiego i ukształtowany m.in. w orzecznictwie TSUE, a także, mając na uwadze zasadniczy cel tych regulacji, jakim jest zapewnienie odpowiedniego poziomu ochrony konsumentów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2019 r. w sprawie V CSK 347/18). Odwołanie się do kursów walut zawartych w tabeli kursów i ogłaszanych w siedzibie banku narusza równorzędność stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego oraz, że prawo banku do ustalania kursu waluty nieograniczone skonkretyzowanymi, obiektywnymi kryteriami zmian stosowanych kursów walutowych świadczy o braku właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, które uniemożliwia konsumentowi przewidzenie, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikających dla niego z umowy konsekwencji ekonomicznych (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 października 2011 r. VI ACa 420/11). Oceny tej nie zmienia to, czy swoboda banku w ustaleniu kursu jest pełna czy też w jakiś sposób ograniczona, przykładowo poprzez zastosowanie możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył kwestię, czy zawarte w umowie postanowienia odnoszące się do tabeli kursów ustalanych przez pozwaną zostały uzgodnione indywidualnie z powodami. Za indywidualnie uzgodnione można uznać jedynie te postanowienia, które były przedmiotem negocjacji, bądź są wynikiem porozumienia lub świadomej zgody co do ich zastosowania. Należy przyjąć, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Jak wskazuje się w orzecznictwie, nie chodzi tu o sytuację, w której konsument ma jedynie potencjalną, hipotetyczną, możliwość pertraktacji. Konieczne jest wspólne ustalenie ostatecznego brzmienia klauzul umownych, w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których ma on realny wpływ na treść kontraktu, chyba że poszczególne postanowienia zostały przez niego sformułowane i włączone na jego żądanie (patrz: postanowienie SN z 6 marca 2019 r. I CSK 462/18; wyrok SN z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16). Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powodów postanowień umownych dotyczących indeksacji wynika już z samego sposobu zawarcia umowy kredytowej z dnia 5 maja 2009 r. opartej o treść stosowanego przez pozwaną bank wzorca umowy. Taki sposób zawierania umowy w zasadzie wykluczał możliwość indywidualnego wpływania przez konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego poza ustaleniem kwoty kredytu, okresu spłaty, ewentualnie wysokości marży banku. Podkreślić przy tym trzeba, że wpływ konsumenta musi mieć charakter realny, rzeczywiście zostać mu zaoferowany, a nie polegać na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy. Z tego też powodu okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Jednocześnie, zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 4 kc, ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. To pozwany więc winien wykazać te okoliczności, czemu jednak nie sprostał. Sąd Odwoławczy przyjął za sądem pierwszej instancji, iż kwestie dotyczące sposobu waloryzacji mające swe odzwierciedlenie w kwestionowanych postanowieniach umowy nie były uzgodnione z powodami. Za dowód potwierdzający tę okoliczność nie mogły być uznane oświadczenia podpisane przez powodów oświadczenia, powoływane w apelacji, z których ma wynikać, iż dokonali świadomego wyboru kredytu indeksowanego kursem CHF i że są świadomi ryzyka i skutków kursu walut oraz oprocentowania. W tym zakresie sąd pierwszej instancji zasadnie oparł się na zeznaniach powodów co do okoliczności zawarcia umowy, w tym rodzaju i zakresu udzielonych mu informacji o przyszłej umowie, w szczególności tego, iż byli oni zachęceni do zawarcia kredytu w takiej formie (indeksowanego do CHF), gdyż miała być ona dla nich korzystniejsza niż kredyt w PLN. Zważywszy przy

tym należy, że to obowiązkiem przedsiębiorcy dokonującego czynności z konsumentem jest podjąć takie działania, aby w sposób jasny, przystępny, zrozumiały i wszechstronny wyjaśnić mu wszelkie niezbędne kwestie i przekazać informacje mające istotne znaczenia dla przyszłej umowy. Rolą banku było wyjaśnienie powodów zasad, na jakich będzie ustalany kurs waluty obcej, w szczególności zaś poinformowanie ich o tym, że kursy te będą ustalane przez bank, w jaki sposób i na jakich zasadach, przy czym za niewystarczające uznać należy w tym zakresie postanowienia § 2 ust. 4 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach M., zwłaszcza w kontekście § 2 ust. 2 tego Regulaminu, w którym wprost wskazano, iż wysokość kursów kupna/sprzedaży walut obowiązujących w danym dniu roboczym może ulec zmianie w drodze samodzielnej decyzji banku. Dodatkowo, bank nie pouczył powodów o skutkach zawarcia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz o zagrożeniach z tego wynikających, nie przedstawił symulacji zmiany kursu CHF. Umowa kredytu zawierała zaś odesłanie do tabeli kursów, bez szczegółowego, obiektywnego wyjaśnienia zasad jej ustalania, także w zakresie odmienności kursów kupna, sprzedaży. W świetle tych ustaleń, podzielić należało stanowisko Sądu Okręgowego, że kwestionowane przez powodów postanowienie umowy kredytowej zawartej z powodami mają charakter abuzywny, przez co zarzuty apelacji pozwanego w tym przedmiocie okazały się chybione. Podkreślić przy tym należy, iż wbrew zarzutom apelacji, na ocenę tą nie może wpłynąć fakt wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U, nr 165, poz. 984), czyli tzw. „ustawy antyspreadowej”, gdyż, jak już wyżej wskazano, oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385<sup>1</sup> § 1 kc), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, a zatem to w jaki sposób była ona później wykonywana nie ma żadnego znaczenia.

W związku z uznaniem za abuzywne – nie wiążące stron, klauzul indeksacyjnych zawartych w umowie kredytowej z dnia 13 kwietnia 2006r., w szczególności to, czy umowa kredytu mogła dalej obowiązywać w pozostałym zakresie, czy też należało uznać ją, zgodnie z żądaniem powodów, za nieważną. Zgodnie bowiem z regulacją art. 385<sup>1</sup> § 2 kc jeżeli niedozwolone postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Przepis ten wraz z pozostałymi dotyczącymi nieuczciwych postanowień umownych stanowi implementację do krajowego systemu prawnego Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Art. 6 ust. 1 Dyrektywy nałożył na Państwa Członkowskie obowiązek zapewnienia, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, obowiązywanie umowy w dalszym ciągu, po wyłączeniu z niej nieuczciwych postanowień umownych jest pomyślane jako ochrona interesu konsumenta, a nie jego kontrahenta i przywołał wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. C-260/18 (K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...)) zapadły na gruncie sprawy bezpośrednio odnoszącej się do polskiego systemu prawnego, zgodnie z którym, jeżeli sąd krajowy uzna, że zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego prawa utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych postanowień nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu, że ta umowa nie może dalej obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Eliminacja spornych postanowień umowy ze względu na abuzywność klauzul waloryzacyjnych, które służyły ustaleniu kursu franka szwajcarskiego na potrzeby wypłaty kredytu oraz ustalenia wysokości raty kapitałowo-odsetkowej wpływa w realiach rozpoznawanej sprawy na zmianę głównego przedmiotu umowy z tej przyczyny, że klauzule dotyczą głównych zobowiązań powodów jako kredytobiorców, związanych ze spłacaniem rat w ich kapitałowej części oraz ustaleniem pozostałej do zapłacenia części kapitału kredytu. Ewentualne wyeliminowanie wskazanych klauzul nie może pozwalać na utrzymanie umowy nie tylko dlatego, że chodzi o główne świadczenia, bez których charakter umowy nie mógłby zostać zachowany, lecz również z tej przyczyny, że bez tych klauzul jej wykonywanie w pozostałym zakresie w ogóle nie byłoby możliwe na podstawie tej umowy bez zasadniczej zmiany jej charakteru prawnego. Wyłączenie klauzul dotyczących zastosowania kursu z tabeli banku wyłączałaby wykonywanie takiej umowy ze względu na niemożliwość zgodnego z jej treścią ustalenia wysokości rat. Jednocześnie, we wskazanym wyżej orzeczeniu Trybunał stanowczo wypowiedział się przeciwko „wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności

prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę”. Wbrew stanowisku pozwanego, sąd nie jest zatem władny do kreowania postanowień umownych, które mogłyby zastąpić niedozwolone klauzule, w tym zastąpić kurs sprzedaży z tabeli banku zastrzeżony w umowie, jakimś innym kursem notowania franka szwajcarskiego do złotego, w tym średnim kursem ogłaszanym przez NBP, czy jakimkolwiek innym. Sądy krajowe są bowiem zobowiązane do zaniechania stosowania nieuczciwego postanowienia umownego, aby nie wywierał on skutków wobec konsumenta, natomiast nie są uprawnione do nadawania mu nowej treści (por. wyrok TSUE z dnia 15 marca 2012 r., C-453/10). Dodatkowo, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 maja 2019 r., (I CSK 242/18, LEX 2690299) „nieuprawnione byłoby zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Możliwość takiej zmiany umowy przez sąd stałaby w sprzeczności z celami prewencyjnymi Dyrektywy 93/13, gdyż przedsiębiorcy wiedzieliby, że nawet w razie zastosowania klauzuli niedozwolonej umowa zostanie skorygowana przez sąd w sposób możliwie najlepiej odpowiadający ich woli, a jednocześnie dopuszczalny w świetle przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych”. Co istotne, w okolicznościach niniejszej sprawy powodowie wprost sformułowali żądanie ustalenia nieważności zawartej umowy kredytowej, oświadczając, iż znane są im konsekwencje takiego rozstrzygnięcia.

W świetle powyższych rozważań stwierdzić zatem należy, że prawidłowe było uznanie przez Sąd Okręgowy w oparciu o art. 58 § 1 kc nieważności umowy kredytowej ex tunc nie tylko dlatego, że abuzywne postanowienie podlega eliminacji bez możliwości wprowadzenia w to miejsce innego podobnego mechanizmu, ale też dlatego że, jak już wyżej wskazano, zachodzi niemożność wykonywania, a tym samym rozliczenia takiej umowy, spowodowana wyeliminowaniem klauzuli niezbędnej do określenia wysokości podstawowego zobowiązania kredytobiorcy, czyli wysokości zadłużenia wyrażonego we frankach szwajcarskich po uruchomieniu kredytu, a następnie wysokości raty kredytowej. Dlatego zachodziła konieczność stwierdzenia nieważności umowy wskazanej w pozwie.

Niesłusznym okazało się jednak przyjęcie przez Sąd Okręgowy teorii salda, w miejsce prawidłowej teorii podwójnej kondykcji, co jednak nie odnosiło wpływu na ostateczną prawidłowość wyroku, zaskarżonego apelacją przez pozwanego. Wobec nieważności umowy kredytowej, przedmiotem roszczenia restytucyjnego powodów mogło być żądanie zwrotu wpłaconych przez nich na rzecz pozwanego kwot, niezależnie od roszczenia restytucyjnego przysługującego w tej sytuacji (nieważności umowy) pozwanemu, które jednak nie zostało w niniejszej sprawie zgłoszone, czy to w formie powództwa wzajemnego, czy zarzutu potrącenia. Skutkiem stwierdzenia nieważności umowy i ustalenia nieistnienia między stronami stosunku prawnego z niej wynikającego jest, wobec braku zgłoszenia przez pozwaną zarzutu potrącenia (art. 499kc), obowiązek pozwanego zwrotu powodom wpłaconej przez nich kwoty, na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 410 § 1 i 2 kc w zw. z art. 405 kc). Za ugruntowany w orzecznictwie wypada uznać pogląd (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20), zgodnie z którym w razie nieważności umowy i żądania konsumentów zwrotu spełnionego świadczenia rozliczenia dokonać należy w oparciu nie o teorię salda, jak uczynił to sąd pierwszej instancji, lecz teorię podwójnej kondykcji. Zgodnie z tą teorią każda ze stron zgłasza żądanie zwrotu odrębnie, bez automatycznego kompensowania przez sąd. Powyższy mankament rozumowania sądu pierwszej instancji nie mógł jednak doprowadzić do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia w wyniku rozpoznania apelacji pozwanego.

Konsekwencją stwierdzenia nieważności umowy, było powstanie po stronie pozwanej obowiązku zwrotu powodom wpłaconej przez nich kwoty na podstawie art. 405 kc w zw. z art. 410 § 1 kc. Za ugruntowany już bowiem uznać należy w orzecznictwie pogląd (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20), że w razie nieważności umowy i żądania konsumentów zwrotu spełnionego świadczenia rozliczenia dokonać należy w oparciu nie o teorię salda, lecz teorię podwójnej kondykcji, zgodnie z którą każda ze stron zgłasza żądanie zwrotu odrębnie, bez automatycznego kompensowania przez sąd.

Jeżeli chodzi o przyjętą przez sąd pierwszej instancji solidarność między powodami, nie dostrzeżono tu nieprawidłowości, zwłaszcza, że w umowie z 13 kwietnia 2006r. przewidziano ich solidarną odpowiedzialność za zobowiązania z niej wynikające; skoro zatem w ten sposób realizowali płatność rat kredytowych, (a okoliczności

przeciwnej pozwany nie wykazał), słusznie przyjęto tę samą zasadę co do zwrotu nienależnie dokonywanych świadczeń, o co konsekwentnie i zgodnie wnosili także sami powodowie.

Ostatecznie rozważenia wymagał zarzut naruszenia normy art. 5 kc, zgłoszony w apelacji pozwanego. Wskazano w niej, że działanie powodów kwalifikować należy jako nadużycie prawa, polegające na próbie wykorzystania przepisów dotyczących ochrony konsumentów w celu uzyskania nadmiernych korzyści, nieproporcjonalnych względem zarzucanego Bankowi nieprecyzyjnego sformułowania treści umowy. Jak prawidłowo zważył jednak Sąd Okręgowy, na art. 5 kc powołać może się wyłącznie ten, kto sam nie narusza zasad współżycia społecznego. Skoro zatem, podstawę roszczeń powodów stanowiła nieważność umowy kredytu wynikająca z zawarcia w jej treści postanowień abuzywnych, przyznających pozwanemu prawo jednostronnego określania kursów walut wpływających na wysokość zobowiązania powodów, norma art. 5 kc nie mogła znaleźć w tej sytuacji zastosowania.

Z tych wszystkich przyczyn oddalono apelację pozwanego jako bezzasadną, po myśli art. 385 kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w oparciu o normy art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu, obciążając nimi przegrywającego pozwanego. Na koszty te składa się wynagrodzenie tego samego pełnomocnika powodów, będącego radcą prawnym, obliczone stosownie do § 2 pkt 7 w zw. z §10 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zważywszy na charakter współuczestnictwa procesowego pomiędzy powodami, a przede wszystkim treść wniosku w tym względzie, zawartego w odpowiedzi na apelację.

SSA Lucyna Morys-Magiera